

Sygn. akt V KK 107/18

POSTANOWIENIE

Dnia 7 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 7 czerwca 2018 r.,

sprawy **R. K.**

skazanego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego we W.

z dnia 17 sierpnia 2017 r., sygn. akt IV Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 28 października 2016 r., sygn. akt V K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 października 2016 r., sygn. akt V K [...], Sąd Rejonowy we W. uznał oskarżonego R. K. za winnego popełnienia:

1. występkę z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k., polegającą na tym, że w okresie od 28 do 29 stycznia 2010 r. w S. i W., wbrew przepisom ustawy, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uczestniczył w obrocie znaczną ilością środków psychotropowych w postaci 5.639,69 grama amfetaminy, co stanowi nie mniej niż 56.390 porcji

podstawowych tego środka, środków odurzających w postaci 312,13 grama marihuany, co stanowi nie mniej niż 3.120 porcji podstawowych tego środka oraz w postaci 19,7 grama kokainy, co stanowi 20 porcji podstawowych tego środka, w ten sposób, że nabyte wcześniej środki odurzające i psychotropowe posiadał i przewoził w samochodzie [...] nr rej. [...] oraz przechowywał w mieszkaniu przy ul. R. [...] we W. i w metalowej skrzynce w piwnicy budynku przy ul. H. [...] we W., w celu ich dalszego zbycia osobom rozprowadzającym środki odurzające i psychotropowe, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 166 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych;

2. występku z art. 263 § 2 k.k., polegającego na tym, że w dniu 29 stycznia 2010 r. we W. posiadał bez wymaganego zezwolenia broń palną bojową w postaci pistoletu bojowego [...] model [...] kal. 9x19 nr [...] produkcji niemieckiej z 1944 r. wraz z magazynkiem oraz pistoletu bojowego [...] model [...] 6,35 mm nr [...] produkcji radzieckiej, a nadto 59 sztuk amunicji różnego kalibru i za to na podstawie powołanego przepisu wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;
3. występku z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 270 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., polegającego na tym, że w okresie od kwietnia 2009 r. do 28 stycznia 2010 r. we W., działając w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64 § 1 k.k., udzielił W. M. pomocy do przygotowania podrobienia dokumentów w postaci: dowodów osobistych, praw jazdy i innych dokumentów wystawionych na nazwiska różnych osób w ten sposób, że przechowywał podrobione i przerobione dokumenty, a nadto czynił przygotowania do podrobienia lub przerobienia innych dokumentów, w ten sposób, że przechowywał przekazane mu przez niego niewypełnione autentyczne blankiety różnego rodzaju dokumentów oraz indeksu słuchacza szkoły dla dorosłych, przerobione i podrobione dokumenty, a także zapisy różnego rodzaju dokumentów w formie elektronicznej oraz służących do tego urządzeń i przedmiotów w postaci pieczęci i matryc do laminowania

dokumentów, w tym dokumentów i blankietów szczegółowo wymienionych w treści wyroku i za to na mocy art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 3 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;

4. występku z art. 276 k. k. w z w. z art. 64 § 1 k. k., polegającego na tym, że w okresie od kwietnia 2009 r. do stycznia 2010 r. we W., działając w warunkach powrotu do przestępstwa, ukrywał – szczegółowo wymienione w wyroku, w pkt 233 – dokumenty w postaci dowodów osobistych, praw jazdy oraz różnego rodzaju legitymacji i zaświadczeń, wystawionych na nazwiska różnych osób, którymi nie miał prawa wyłącznie rozporządzać i za to na podstawie art. 276 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył mu łączną karę 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Orzekł o zaliczeniu tymczasowego aresztowania, dowodach rzeczowych i kosztach sądowych.

Sąd Okręgowy we W., po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego, wyrokiem z dnia 17 sierpnia 2017 r., sygn. akt IV Ka [...], utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Wyrok Sądu odwoławczego został zaskarżony kasacją przez obrońcę skazanego, który zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie prawa procesowego, a to:

1. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 443 § 2 k.p.k. poprzez nierzetelne rozpoznanie zarzutów apelacji i jednoczesne zaaprobowanie działania Sądu Rejonowego, polegającego na oparciu ustaleń wnioskowania na materiale dowodowym nieujawnionym w trakcie rozprawy głównej, a to uprzednich materiałach niejawnych, w sytuacji stwierdzenia, że zostały one dopuszczone (choć nie ma śladu ujawnienia), a jednak nie stanowiły podstawy ustaleń, pomimo odniesienia się do ich treści w uzasadnieniu wyroku, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez realne zaaprobowanie przy ocenie materiału dowodowego, materiałów niemogących być podstawą jakichkolwiek ustaleń czy też rozważań przy ocenie sprawstwa i winy oskarżonego,
2. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez nierzetelną ocenę zarzutów skierowanych do sposobu wnioskowania Sądu Rejonowego, a jednocześnie

wyrażenie poglądu, że możliwe i prawidłowe, a zatem jest chronione art. 7 k.p.k., stosowanie metody polegającej na ocenie wyjaśnień oskarżonego poprzez zadanie sobie pytania - jak racjonalnie działający oskarżony, przy założeniu jego niewinności, powinien się zachować oraz jakie powinien złożyć wyjaśnienia, a zatem dokonanie oceny poprzez zasadę sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego i wprowadzającą nieokreślone punkty odniesienia tej oceny, co miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, gdyż zasadniczo w sprawie głównym polem oceny stały się wyjaśnienia oskarżonego, zmieniane w trakcie postępowania.

Obrońca oskarżonego zarzucił również naruszenie przepisu prawa materialnego, a to art. 276 k.k. poprzez uznanie prawidłowości skazania za czyn polegający na „ukrywaniu” dokumentów, przy braku rozważań co do możliwego zbiegu przepisów z art. 11 § 2 k.k., czy też braku strony podmiotowej, w sytuacji, gdy w żadnym elemencie wyroku Sądu Rejonowego jak i Sądu Okręgowego nie znajduje się ustalenie, że oskarżony ukrywał dokumenty, jak również, że taka była jego strona podmiotowa, co jest szczególnie istotne, gdyż w odniesieniu do określonych w sprawie dokumentów (będących zdaniem obrońcy niejako własnością innego sprawcy) został on skazany za „udzielenie pomocy w podrobieniu i przerobieniu dokumentów (...) w ten sposób, że przechowywał podrobione i przerobione dokumenty, a nadto czynił przygotowania do podrobienia lub przerobienia innych dokumentów w ten sposób, że przechowywał (...)”, a zatem doszło do uznania sprawstwa co do określonego zamiaru oraz przedmiotu sprawczego.

W konkluzji kasacji obrońca wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego we W. z dnia 17 sierpnia 2017 r., sygn. akt IV Ka [...] i przekazanie sprawy Sądowi Odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Na wstępie przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania zwykłego środka zaskarżenia. Celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu

prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest postępowaniem, które miałoby ponawiać kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary. Oznacza to, że o do skutecznego postawienia zarzutu kasacyjnego nie wystarczy samo wskazanie, że w prawomocnie zakończonym postępowaniu doszło do naruszenia przepisów prawa. Koniecznym jest wykazanie, że dostrzegane przez skarżącego uchybienia są rażące i mogły mieć istotny wpływ na treść wyroku.

Analiza wniesionej przez obrońcę skazanego R. K. kasacji, po skonfrontowaniu stawianych w niej zarzutów z realiami sprawy, nie wykazała wystąpienia tego rodzaju naruszeń prawa. Skarga kasacyjna kwestionuje w istocie rzeczy jedynie ocenę dowodów i *de facto* ustalenia faktyczne dokonane w niniejszej sprawie przez Sąd pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy we W. przeprowadził postępowanie odwoławcze w sposób prawidłowy. W uzasadnieniu swojego orzeczenia odniósł się do wszystkich zarzutów apelacyjnych stawianych przez obrońcę skazanego i nie ograniczył się jedynie do odwołania się do trafności poczynionych ustaleń faktycznych przez Sąd pierwszej instancji, ale również wskazał, dlaczego uznał je za prawidłowe, dając temu wyraz w pisemnych motywach zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Wbrew zatem stanowisku zaprezentowanemu przez obrońcę skazanego R.K., Sąd odwoławczy odniósł się do wszystkich zarzutów apelacyjnych, należycie je analizując i wyjaśniając swoje stanowisko zgodnie z zasadami określonymi w art. 457 § 3 k.p.k.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu kasacji, zauważyć trzeba, że jego treść może nasuwać wątpliwości co do tego, czy dotyczy on oparcia ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji na dowodach, które nie zostały ujawnione na rozprawie, czy też konstruowania postawy faktycznej skazania na dowodach, co do których nie było to niedopuszczalne. Uzasadnienie kasacji pozwala jednak przyjąć, że intencją

skarżącego było zanegowanie prawidłowości skazania R. K., opierającego się na dowodach należących do tej drugiej kategorii – tj. dowodach pozyskanych nielegalnie.

Podkreślić jednak trzeba, że sygnalizowane wątpliwości nie mają w realiach niniejszej sprawy żadnego znaczenia. Niezależnie od tego, czy przedmiotem zarzutu kasacji byłyby dowody nieujawnione na rozprawie, czy też dowody pozyskane w sposób nie pozwalający na ich procesowe wykorzystanie, podnoszone przez skarżącego uchybienie pozostawało bez istotnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku.

Prawdą jest, że w pisemnych motywach swojego wyroku, Sąd pierwszej instancji odniósł się do tych informacji uzyskanych z podsłuchów, które nie mogły zostać wykorzystane w procesie, konstatując, że ich treść wskazuje na to, iż potwierdzałyby sprawstwo oskarżonego. Nie ma jednak jakichkolwiek powodów, aby twierdzić, że ten fragment rozważań zamieszczonych w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji stanowi tego rodzaju uchybienie, które musi skutkować uchyleniem wyroku Sądu odwoławczego.

Sąd pierwszej instancji wyraźnie i jednoznacznie zaznaczył w uzasadnieniu orzeczenia, że ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę skazania R. K. dokonywał wyłącznie na podstawie innych – „legalnych” dowodów. Dowody te poddał szczegółowej analizie i ocenie, wykazując w przekonujący sposób, dlaczego dowodzą one winy oskarżonego. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozwala zarzucić Sądowi odwoławczemu, że przeszedł bezrefleksyjnie obok zarzutów skarżącego dotyczących podnoszonego w kasacji problemu. Stanowisko przedstawione przez Sąd odwoławczy jest trafne i zasługuje na akceptację. Wobec tego, że zostało ono wyrażone w sposób przejrzysty i zrozumiały, zbytecznym jest jego powtarzanie. Stwierdzić wystarczy, że skarżący ani w apelacji, ani w kasacji nie podniósł argumentów dowodzących, że ten materiał dowodowy, na którym oparł swoje ustalenia Sąd pierwszej instancji nie pozwalał na dokonanie prawidłowych ustaleń faktycznych. Twierdzenie zaś, iż Sąd pierwszej instancji, wbrew temu, co stwierdził w uzasadnieniu wyroku, oparł swoje orzeczenie jednak na podlegających pominięciu dowodach uzyskanych w toku kontroli operacyjnej, uznać należy za dowolne.

Drugi z zarzutów – dotyczący obrazy art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. i odnoszący się do analizy wyjaśnień samego oskarżonego, także nie zasługuje na uwzględnienie. Ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy w sposób wieloaspektowy pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. jako posiadająca walor swobodności. Sąd *meriti* ocenia dowody, a więc także wyjaśnienia oskarżonego, wedle swojej wiedzy, zasad prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. W przeprowadzonym przez Sąd Rejonowy rozumowaniu nie można dopatrzeć się wskazywanych przez obrońcę uchybień. W zaprezentowanym w pisemnych motywach wyroku Sądu odwoławczego wywodzie przedstawiającym powody akceptacji sposobu prowadzonej przez Sąd pierwszej instancji oceny materiału dowodowego Sąd Najwyższy nie dostrzega żadnych istotnych uchybień świadczących o naruszeniu określonych w art. 7 k.p.k. zasad oceny dowodów. Wbrew oczekiwaniom skarżącego, trudno byłoby dokonać oceny wiarygodności zmienianych w toku postępowania wyjaśnień oskarżonego bez zwrócenia uwagi na racjonalność podawanych przez niego motywów prowadzenia swojej linii obrony w taki, a nie inny sposób.

Trzeci zarzut kasacyjny - naruszenia przepisu prawa materialnego - art. 276 k.k., także nie może zostać uznany za trafny – z dwóch powodów.

Po pierwsze, twierdzenie skarżącego, że w żadnym elemencie wyroku Sądu Rejonowego, jak i Sądu Okręgowego nie znajduje się ustalenie, iż oskarżony ukrywał dokumenty i taka była jego strona podmiotowa nie ma odzwierciedlenia w sentencji wyroku Sądu pierwszej instancji i jego uzasadnieniu. W opisie przestępstwa przypisanego oskarżonemu wprost mówi się o „ukrywaniu” dokumentów. Również uzasadnienie wyroku Sądu pierwszej instancji zawiera szeroko przedstawioną motywację przyjęcia, że zachowanie oskarżonego wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 276 k.k.

Po drugie, podjęta przez skarżącego próba wzruszenia wyroku Sądu odwoławczego poprzez podnoszenie braku rozważenia możliwości zastosowania przepisu art. 11 § 2 k.k. do przypisanych oskarżonemu zachowań dotyczących dokumentów nie może być skuteczna.

Sąd Najwyższy nie twierdzi, że argumentacja skarżącego jest zupełnie pozbawiona racji, i że co do zasady należy wykluczyć możliwość potraktowania tego

rodzaju zachowań, jak te przypisane skazanemu, jako jeden czyn wyczerpujący znamiona określone w dwóch przepisach ustawy. Recz jednak w tym, że w sytuacji skazania R. K. za dwa odrębne przestępstwa, podnoszony przez skarżącego zarzut obrazy przepisu art. 11 § 2 k.k. nie dotyczy stosowania prawa materialnego, lecz błędu w ustaleniach faktycznych, a te w postępowaniu kasacyjnym – inaczej niż w postępowaniu apelacyjnym - nie mogą być kwestionowane. Warunkiem stosowania kumulatywnej kwalifikacji, o której mowa w art. 11 § 2 k.k. musiałoby być wcześniejsze dokonanie zmiany ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji i ustalenie, że zachowania przypisane oskarżonemu w ramach dwóch odrębnych przestępstw stanowiły jeden czyn.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.